

sobota, 26.10.2024

Chwila zatrzymania.. Rozważanie do dzisiejszej liturgii

Zwrócę uwagę, z jakim przejęciem Jezus wzywa ludzi, by uznali swój grzech i nie zwlekali z nawróceniem. Kilkakrotnie powtarza: „Jeśli się nie nawrócicie, zginiecie” (ww. 1-5).

Jezus demaskuje u ludzi brak poczucia grzeszności. Prowadzi ona do śmierci. Bez uświadomienia sobie i przeżycia własnej grzeszności nawrócenie jest niemożliwe. Życie bez nawrócenia, jest tylko pozorem: jak drzewo zasadzone w winnicy, które nie owocuje (ww. 6-9).

Będę prosił o poznanie złości grzechu i o dogłębną świadomość jego siły. Jakie uczucia budzą się we mnie, gdy próbuję rozważyć o szpetocie mojego grzechu? Powiem o nich Jezusowi.

Grzech przetrzymywany w sercu osłabia życie: wyjąławia pragnienia, niszczy wypracowane wcześniej owoce dobra i zabija życie. Czy nie chodzę w grzechu? Czy nie odkładam i nie zaniedbuję spowiedzi? Czy nie żywię w sercu ukrytego podziwu dla jakiegoś grzechu.

„Jeśli nie odczuwam większej potrzeby spowiadania się, jest to być może symptom, że zapleśniałem w grzechu” (Th . Rey-Marmet).

Poproszę, aby Jezus odnowił we mnie zrozumienie i ożywił potrzebę dobrej spowiedzi.

Zaplanuję sobie i wyznaczę czas na spotkanie z Jezusem w Sakramencie Pokuty. Już teraz będę Go prosił, aby posłał mi Ducha Prawdy, który przekona mnie o moim grzechu i natchnie pragnieniem głębokiego spotkania z Jezusem w spowiedzi świętej.

(Krzysztof Wons SDS/Salwator)

Źródło:

<https://niezbednik.niedziela.pl/artukul/2337/O-co-prosze-O-zdecydowana-wole-zerwania-z>